

Kto zostanie królem i królową Błatniej?

Data publikacji: 1.02.2024 10:30

Pokonywanie własnych słabości i zaliczanie kolejnych challengów jest coraz bardziej popularne. Od 1 lutego ruszył Błatnia Chellange. Chodzi o to by w lutym jak najczęściej wyjść na ten szczyt Beskidów.

To ciekawego wyzwania w lutym zachęcają organizatorzy. fot. ARC

Zdobywanie szczytów jest coraz bardziej popularne. W lutym wyzwanie czeka na miłośników gór i zdobywania przewyższeń. Błatnia Chellange – to internetowe wyzwanie zdobycia szczytu góry Błatnia wielokrotnie w lutym. Kto wyjdzie tam najwięcej razy może liczyć na splendor internetu.

Zasady są proste - wychodzimy na Błatnię (możecie aczkolwiek nie musicie przez studnie-szczyt, ale warto szczytować). Przy wiacie obok schroniska jest zamontowana skrzyneczka w niej znajduje się zeszyt, tam wpisujecie: data, imię nazwisko, godzina (nie wpisujemy za kogoś) dbamy o porządek w skrzynce nie wrzucamy tam luzem badzewi typu rodzynki, orzeszki etc...Robicie zdjęcie wpisu i wrzucacie w wydarzeniu wchodzicie w "Dyskusja", tam codziennie o północy pojawia się nowy POST na dany dzień i pod tym POSTEM wstawiacie fotę z zeszytu plus ew. jakies selfiacze czy widoczki, czy co tam chcecie (jak w poprzednich latach). Do tabelki on-line wpisujecie swoje zaliczone wejście (macie na to 24h) od wpisu do zeszytu. Na koniec wasze wpisy są weryfikowane (zeszyt, tabelka, wywiad środowiskowy, służby specjalne). Pamiętajcie iż jest to rywalizacja z zabawą i bawimy się FAIR PLAY, osoby które będą kombinować, utrudniać, sabotować bądź uprzykrzać nam zabawę od razu BANUJEMY – informują organizatorzy.

Może warto dla zdrowia i zabawy zrealizować to wyzwanie?

Góra Błatnia to niewybitne wypiętrzenie grzbietu, wznoszące się niecałe 4 km na zachód od Klimczoka, jest zwornikiem dla biegnącego w kierunku zachodnim ramienia Czupła – Łazka – Zebrzydki oraz dla odgałęziającej się ku północy rosochy Przykrej, Wielkiej Polany i Palenicy. Błatnia jest także uważana za zwornik dla Pasma Błatniej, będącego przedłużeniem na zachód Pasma Klimczoka i Szyndzielni. Góruje nad dolinami trzech potoków: Jasienica, Chrobaczy i Błatnia (ten ostatni w górnej części Doliny Wapienicy). Większą część stoków pokrywają lasy mieszane lub bukowe, ale na wierzchołku, grzbietach w jego rejonie oraz południowych stokach opadających ku dolinie potoku Chrobaczego w Brennej jest ciąg polan, które do II wojny światowej stanowiły tradycyjny ośrodek gospodarki pasterskiej. Dawno jednak zaprzestano ich użytkowania, zarosły lasem i niektóre z nich istnieją już tylko na mapie (np. Hybnia, Stefanka). Istnieją jeszcze polany Szarówka, Stara Łąka, Bukowy Groń i największa, szczytowa polana Stołówka.

Przez Błatnię przebiega granica między Bielsko-Białą i Brenną.

Jak dotrzeć na Błatnię? Szlaki piesze:

- z Jaworza Centrum – 2 godz. z powrotem 1:30 godz.
- z Wapienicy – 3 godz., z powrotem 2:30 godz.
- ze Skoczowa przez Łazek – 4 godz. (znakami zielonymi, a potem czerwonymi),
- z Jaworza Nałęża przez Łazek – 2:45 godz, z powrotem 2:30 godz.
- z Klimczoka – 1.30 godz, z powrotem 1:30 godz.
- z Brennej – Kotarz przez przełęcz Karkoszczonkę 2:30 godz. (znaki żółte, a potem czerwone),
- ze Szczyrku – 2:30 godz. (znaki żółte, a potem czerwone).

